

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Ksiądz Jan Pałka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna \$4000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się \$3000; w Argentynie 6 pesów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2\$50 dolary; w Urugwaju 2 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA dozwolone do 3 cm. wysokości przez jeden tam: do 3 razy należy przysłać \$3000. — Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszczona są. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piękarza — Kubisa.

Zdobywcy polscy na ziemiach amerykańskich

Zanim Krzysztof Kolumb, „urzędowo” odkrył Amerykę, wieść o nowym lądzie położonym na dalekim zachodzie, dawną już dotarła do Europy. Zwłaszcza narody północne coraz częściej się wyprowadzały na zachód w poszukiwaniu nowych wysp i lądów.

Między zdobywcami znalazł się też Polak Jan, rodem z mazowieckiego miasteczka Kolna, stąd Janem z Kolna zwany. Sławny ten żeglarz służył wprawdzie w flocie gdańskiej, potem przeszedł na służbę do króla duńskiego Christiana II. Ten powierzył mu dowództwo swej floty duńsko-norweskiej i wysłał na morza północne. Przy tej okazji Jan z Kolna odlał się coraz więcej od brzegów Europy i popłynął wprost na Zachód. Dotarł w końcu do Grenlandji i półwyspu Labrador. Było to w roku 1476, więc nie długo przed pierwszą wyprawą Kolumba, który wyruszył dopiero w r. 1492. Zatem właściwie nie Kolumb lecz Jan z Kolna odkrył ląd amerykański. W każdym bądź razie powinińmy być dumni, że w wiekopomnym dziele odkrycia Ameryki nie brakło też imienia polskiego.

Drugim takim zdobywcą śmiałym, a zarazem wojakiem dzielnym, był Krzysztof Arciszewski, który po trykocie wyprawy się z Holendrami do Brazylii, aby zdobywać kapitanie portugalskie. Wstąpił się w licznych bitwach i potyczkach. Walczył pod Oliandą i na wyspie Itamarica. Rozgromił wojsko generała hiszpańskiego de Rojas i Berjas, którego usmiercił własnoręcznie. Pod Porto Caivo rozbił armię niedoleżącego Włocha de Bagnola. Odniósł zwycięstwo po zwycięstwie. Dostał się też stopniem admirała floty holenderskiej. Na jego cześć stanął w Pernambuco pomnik, a w Harcie wybito medal ku uwiecznieniu jego czynów. Waleczność Arciszewskiego uznawali także wrogowie. Historycy brazylijscy stale go nazywają dzielnym oficerem polskim. W roku bieżącym minęło 300 lat od chwili, kiedy Arciszewski stanął po raz pierwszy na ziemi brazylijskiej. Było to w połowie lutego 1630 roku.

Zdobywcami także byli Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, oraz ich towarzysze polscy, bo pomagali zdobywać wolność ludowi amerykańskiemu. Odznaczyli się męstwem i niezwykłą odwagą i szlachetnością serc i umysłów.

Zwycięstwo Kościuszki pod Saratogą w roku 1777 lub zwycięstwo przez niego miasta Charleston w grudniu 1782 r. walczyli się przyczynili do oswobodzenia Ameryki z podjarzma angielskiego. To też wdzięczni Amerykanie uchwalili kongresu z dnia 19 października 1783 roku nadać mu tytuł generała brygady i obdarzyć go cennym medalem pamiątkowym.

Pułaski znowu, wraz z nieodstępnym swym przyjacielem Maciejem Rogowskim, na czele kawalerji będąc, stał niekiedy Anglików walczyć podajdową. Wojował też z okrutnymi Indianami, podburzonymi i dowodzonymi przez oficerów angielskich. Wreszcie w bitwie pod Savannah, dnia 9 października 1779 roku, krwią własną przypieczętował bohaterstwo swoje. Kula armatnia nogę mu urwała, a inna kabinowa pierś przeszła. Umarł wskutek zakrwawienia. W roku ubiegłym Ameryka wraz z Polską uroczyście obchodziła 150-lecie śmierci bohatera.

Aczkolwiek oprócz Kościuszki i Pułaskiego liczni inni jeszcze oficerowie i szeregowcy polscy brali udział w walkach o wyswobodzenie Ameryki, to jednak żaden z nich nie pozostał tak imienia polskiego jak ci dwaj bohaterowie. Niezłomne też pomniki w Stanach Zjednoczonych świadczą o żywej dla nich pamięci.

Mężczyźni ci za obcą sprawę można nazwać te krocie żołnierzy polskich, których Napoleon I. w latach 1802 i 1803 wyprawił na wyspę amerykańską San Domingo, aby ją zdobyli dla Francji. Z murzynami kazał im tu walczyć z okrutnymi bojownikami, którzy zaciekle bronili swej niepodległości. Polacy padali jak muchy, dziesiątkowani przez żółta febrę. Umierali zdala od swoich, od ojczyzny, oszukanej przez Bonapartego jako i oni oszukani zostali przez naczelnego wodza. Napoleon, chcąc się pozbyć pułków polskich, które jako wierne ideom republikańskim, po koronacji jego na cesarza stały mu się niewygodne, wysłał je za ocean, na wyspę o morderczym klimacie, skąd jednostki tylko żywcem powracały. Więc też garstka ich tylko wróciła, mała garstka, która do matki ojczyzny zaniosła wieść o strasznej zagładzie jej synów.

Wielu, bardzo wielu ich tam legło... tysiące. Między nimi tacy jak zdolny generał Władysław Jabłoński

rówieśnik Bonapartego ze szkół wojskowej, a były dowódcą legji naddunajskiej, który zginął pod St. Maro; dalej adiutant — major Królikiewicz, zabity pod Aux Anglais; podpułkownik Jasiński, który z rozpaczy sobie życie odebrał, porucznik Madejski, którego murzyni ze zemsty wzdłuż przedłowali; albo szef bataljonu Bołesta, kapitan Osękowski i kapitan Rębowski, którzy zmarli na żółta febrę w Port au Prince, i tylu innych, bezimiennych bohaterów, których

kości bieleją na przeklętej wyspie.

Pamiętniki tych nieśmiertelnych, którzy powrócili z tego piekła, jak naprzykład generała Kazimierza Małachowskiego, pułkownika Piotra Bazylego Wierzbickiego i majora Kazimierza Luxa oraz kapitana Filipa Jakóba Kierzkowskiego, są jednym wielkim oskarżeniem dla Napoleona. Słusznie uważa Kierzkowski, że: „Niebo mu wypłacił wet za wet, bo i jemu na wyspie grób wykopano”.

C. d. n.

Josef Stańszewski

Straszne żniwo śmierci we Włoszech

PRZESZŁO DWA TYSIĄCE OSÓB ZGINEŁO, A CZTERY TYSIĄCE RANIONYCH W CZASIE TRZĘSIENIA ZIEMI. — MILJON LUDZI BEZ DACHU NAD GŁOWĄ

Smutną niezwykle wieść rozniósł telegramy po świecie w dniu 23 b. m.; oto w południowych Włoszech kilka miast i kilkanaście wsi doznało strasznego trzęsienia ziemi. Kilkanaście miejscowości leży obecnie w ruinach, a pod gruzami tysiące ludzi.

Wśród cichej, letniej nocy, gdy ludność spoczywała snem sprawiedliwych, nagle ziemia zachwiała się w posiadach a mury domów zarzęsowały się i z łoskotem poczęły walić się grzebiąc śpiących mieszkańców.

Straszne to były chwile dla nieszczęśliwych miast dotkniętych żywiołową katastrofą. Ogrom klęski powiększały jeszcze ciemności nocy.

Dopiero po długiej chwili zdołali поближе okolice zdołać sobie sprawę katastrofalnego trzęsienia. Objęło ono prawie całe południowe Włochy, od Neapolu na wschód, aż po zatokę Taranto.

Najwięcej ucierpiało miasto Avellino, bo w gruzach jego poległo aż 1392 osoby, a 2072 rannych; następnie miasto Foglia gdzie jest zabitych 129 osób, a rannych 1557 osób; w Potenza — zabitych 232, rannych 535; Benevento — zabitych 24 osoby, a 87 rannych; Neapol — zabitych 8 osób a 18 ran-

nych Salerno — zabitych 2 osoby.

W wielu miejscowościach jeszcze nie ustalono liczby ofiar.

Ostatni telegram urzędowy donosi, że z gruzów wydostano 2.176 zabitych.

Prawdopodobnie liczba ofiar dosięgnie do 3 tysięcy.

W okolicach dotkniętych trzęsieniem tysiące domów runęło w gruzy, tak że przeszło milion ludności pozostało bez dachu, bez środków do życia. Pozostali przy życiu ludzie przestraszeni, wyczerpani czynnie wrażeń osłabani.

Wieść o katastrofie obiegła lotem błyskawicy całe Włochy. Zawszą ruszono na pomoc nieszczęśliwym.

Rząd włoski zorganizował natychmiastową pomoc, dowożąc lekarstwa i żywność, budując domy dla potrzebujących.

Na miejsce katastrofy udał się sam król włoski Wiktor Emanuel.

Okrytym żałobą narodowi włoskiemu złożyły prezydenci państw europejskich jak Francji, Anglii, Polski, Niemiec i innych wyrazy współczucia.

Sławny astronom włoski, ksiądz Guido Alfani, dyrektor Obserwatorium we Florencji, przeprowadził, że trzęsienie ziemi powtórzy się jeszcze, lecz nie będzie tak gwałtowne i silne jak poprzednie.

WIADOMOŚCI Z POLSKI

Przywódcy „Centrolewu” przed sądem

Zapowiedź premiera Ślawnika, który nazajutrz po krakowskim kongresie Centrolewu oświadczył, iż rząd wyciągnie konsekwencje w stosunku do jego organizatorów, została spełniona. Rząd zdecydował się pociągnąć do odpowiedzialności sądowej 18 osób i 15

polityków ze stronnictw Centrolewu, stawiając ich w stan oskarżenia za brodnie zakłócenia spokoju publicznego. Działalność prokuratorów przeciw organizatorom konkursu krakowskiego zostało już rozpoczęte z polecenia wojewody p. Kwaśniewskiego, Nie-

zwolnienie potem wojewoda Kwaśniewski przybył do Warszawy, gdzie odbył szereg konferencji wśród najwyższych czynników państwowych. W wyniku tych konferencji wojewoda Kwaśniewski powrócił do Krakowa i przekazał władzom sądowym wszelkie materiały, dotyczące kongresu Centrolewu.

W obecnej chwili dochodzenia, prowadzone są już przez prokuraturę krakowską. Jeśli więc dojdzie do rozprawy, to proces krakowski byłby niewątpliwie wielkim wydarzeniem politycznym.

Antypolskie manifestacje w Gdańsku

Wśród szeregu manifestacji skierowanych przeciwko pokojowi i Polsce, które odbywały się na terenie Gdańska, odbył się tam wiec organizacji Hitlera, na którym wzywano do zmiany istniejącego stanu rzeczy i atakowano Polskę. W wiecu tym wzięło udział około 1500 hitlerowców, częściowo umundurowanych.

Generalny komisarz Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku minister Strassburger zwrócił się pisemnie do wysokiego komisarza Ligi Narodów z przedstawieniem, że podobne manifestacje nie mogą być tolerowane na terenie Gdańska.

Przyłapano komunistów

Po dłuższych obserwacjach władze bezpieczeństwa publicznego na terenie trzech powiatów granicznych województwa Nowogródzkiego zlikwidowały 20 jacekce komunistycznych; oraz rozgromił główny sztab Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi, wraz z szeregiem Kół Związku Młodzieży Komunistycznej, rezydujących w Stoimiu.

W wyniku dokonanych aresztowań, w ręce władz bezpieczeństwa wpadł cały główny aparat Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi z przeszło 100 członkami i przywódcami na czele. Ze znalezionych dokumentów wynika, iż wyrotowej utrzymywały stały i ścisły kontakt z Międzynarodówką Komunistyczną w Moskwie i Mińsku.

Niemieckie apetyty na ziemi polskie

Uwolnienie Nadrenji z pod okupacji francuskiej dało Niemcom sposobność do wypowiedzenia właściwych ich zamiarów na przyszłość. Prasa niemiecka radując się z oswojzenia Nadrenji, już o twarcie wypowiada się, że teraz nastąpi akcja niemiecka przeciw Polsce, gdyż Niemcy

osiągnęszy pierwszy cel, jakim było odzyskanie Nadrenji, muszą konsekwentnie przeprowadzić drugie zadanie, a mianowicie odzyskanie Pomorza i Śląska Górnego. Przed ewakuacją Nadrenji Niemcy mówili tylko o Pomorzu, czy li o korytarzu Gdańskim, ale obecnie apetyt niemiecki objął już Śląsk Górny, a w najbliższej przyszłości niewątpliwie obejmie i Poznańskie. Triumfująca prasa niemiecka z powodu ewakuacji Nadrenji nie kryje już wojowniczych zamiarów, skierowanych przeciw Polsce. Parlament niemiecki ma uchwalić pięć milionów dolarów dla ziem oswobodzonych a równocześnie nowe fundusze na zbrojenia, których celem jest wchłonięcie Polski.

Benania Fosfat wspaniałe nawóz pod pszenicą i żyto.

Z Brazylii

CORAZ WIĘCEJ KAWY BRAZYLIJSKIEJ PIJA FRANCUZI

Według statystyk urzędów celnych okazuje się, że Francja sprowadza coraz więcej kawy z Brazylii. Gdy bowiem w pierwszych trzech miesiącach 1929 roku Francja sprowadziła 1 430 765 worków kawy, z której to sumy z Brazylii pochodziło 817 771 worków, to w tych samych miesiącach obecnego roku Francja sprowadziła 1 776 129 worków, a w tem z Brazylii 1 131 458 worków, to znaczy o 315 687 worków więcej.

BRAZYLIJSKI PODARUNEK DLA PAPIEŻA.

Ks. Kardynał Leme wręczył Ojcu św. w podarunku na cele Stolicy Apostolskiej 241 kontów. Na sumę tę złożony się: Arcydiecezja Rio de Janeiro — 152 konty, arcybiskupi i biskupi — 30 kontów, prezydenci i gubernatorzy — 48, minister Mangabeira — 10, rozmaite składki — 15 kontów.

PORTUGALCYZOMY EMIGRACJA DO BRAZYLIJI.

W 1929 roku wyemigrowało z Portugalii 48 101 portugalczyków. Do Brazylii udało się 31 250 emigrantów portugalskich w tem 24 091 mężczyzn a 7 159 kobiet. W tym samym roku powróciło z Brazylii do Portugalii 10 406 mężczyzn a 3 023 kobiet.

Parana

KRWAWY WYŚCIGI W LA GOA DAS ALMAS.

W Lagôa das Almas odbywała się w ubiegłą niedzielę wielka festa. Były i wyścigi konne, w których żywy udział brało bardzo wielu ludzi. Weselose podniecała huczna muzyka, a jeszcze więcej trunki.

Wysokie zakłady rzucano na wyścigowce. To też rozczarowanie przegranych było wielkie. Właśnie na ile przegranych zakładów przyszło do sprzeczki pomiędzy brazylijanami: Osorio Padilha a Lucidio Moreira. Do kłótni przyłączył się 30 letni syn Osorio Padilha — Aristides, który stając w obronie ojca wyciągnął rewolwer i strzelił w ziemię. Podrażniony przeciwnik Lucidio Moreira Pinto schwył się za rewolwer i mierząc w ozoło Aristides'a wypalił dwukrotnie, kładąc go trupem. Nie pozostał bezczynnym ojciec zabitego syna, leżąc sięgnął po rewolwer i kilkomina wystrzelał zabił Lucidia Moreira Pinto. Nie koniec na tem. Wywiązała się strzelanina pomiędzy rodziną Osorio Padilha a Lucidia Moreira Pinto.

Od kul padli: 52-letni Osorio Padilha, jego syn Aristides, Lucidio Moreira Pinto, a ciężko ranni są Constantino i Gumerindo

ZAMORDOWANIE PREZYDENTA Stanu Parahyba

Bardzo przygnębiające wrażenie wywołała w całej Brazylii wiadomość o zamordowaniu prezydenta Stanu Parahyba p. João Pessoa w Recife.

Prezydent João Pessoa przybył w dniu 26-go b. u. do Recife, ażeby odwiedzić swego chorego przyjaciela Dr. Cunha Mello, sędziego federalnego w Pernambuco.

Wieczorem prezydent Pessoa, pomimo ostrzeżeń towarzyszącego mu Dr. Agamenona de Magalhães, ażeby nie ukazywał się publicznie, udał się do kawiarni „Gloria“.

W czasie rozmowy prezydenta ze znajomym nagle podszedł jakiś człowiek z rewolwerem w rękę i krzyknął: „Jestem João Dantas“ wystrzelił kilkakrotnie w stronę prezydenta, który widząc podstępnie skierowany rewolwer ku sobie, po pierwszym strzale wykrzyknął: „Kanałjolo! Jak można zabijać człowieka tak podle?“ Wnet jednak następnymi strzałami położył trupa prezydenta.

Na pomoc upadającemu pospieszyli: Firmino Gonçalves, Antonio Pontes de Oliveira, szofer prezydenta, Dr. Agamenon de Magalhães i Caio de Lima Cavalcanti.

Ujęty morderca Dr. João Duarte Dantas oświadczył, iż dokonał mordu w obronie własnego honoru.

Kilka dni temu — oświadczył Dantas — prezydent Pessoa polecił zniszczyć jego majątek w Teixeira, a nadto wszczął kampanję w prasie przeciw jego dobrej sławie osobistej.

Zwłoki zamordowanego prezydenta zostaną przewieszone do Stanu Parahyba.

Pinto, bracia Lucidia, a nadto 18-letni José Vaz.

Aristides Padilha osierocił 5 synów, a Lucidio 2 dzieci.

W strzelaninie zabito i rannono nawet kilka koni.

Benania Fosfat najlepszy nawóz pod pszenicą i żyto

KURYTYBA

DR. ADOLF KONDER W KURYTYBIE

Dr. Adolf Konder, były prezydent sąsiedniego Stanu S. Catharina, a przyszły senator przybył do Kurytyby, by wziąć udział w ślubie Dr. Wacława Brevesa.

Dostojny gość oświadczył korespondentowi jednej z gazet brazylijskich, że odniósł wrażenie iż Kurytyba bardzo wiele postąpiła naprzód od ostatniego przed 6 laty, pobytu jego w Kurytybie.

Zapytany następnie w sprawie budowy drogi z Kurytyby do Joinville, Dr. Adolfo Konder oświadczył, iż budowa będzie nadal prowadzona, bo zresztą jest do przeprowadzenia tylko kilka kilometrów tak, że w miesiącu może być już droga gotowa.

Tak samo i droga strategiczna z S. João do Barração będzie nadal prowadzona

NOWY ZASTĘP INŻYNIERÓW

W Uniwersytecie parańskim na wydziale inżynierii odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów inżynierji.

Otrzymał dyplomy: pp Tadeusz Wasilewski, Olavo del Claro, Tobias L. Gomes, Salvador F. Ferrante i Homero de Abreu

Rio de Janeiro.

MORDERSTWO ZA POMOCĄ ZASTRZYKU.

W Rio w autobusie dokonano strasznej zbrodni, której nikt z obecnych nie zauważył.

Siedzący w autobusie p Marcio Jardim, urzędnik z „Lar Brasileiro“ poczuł straszne palenie w ramieniu a następnie ból i omdlenie.

Wizyta lekarza stwierdziła, że Marcio Jardim'iemu ktoś zastrzygnął strzykawką roztwór pielkiny; ale kto? długo śledziła i badała policja aż nareszcie wykryła, że zbrodnię popełnił niejaki Carvalho z polecenia kapitalisty Paulo Henrique Jardim. Do tej zbrodni popchnęła Denizola wiadomość, że jego utrzymanka Esther de Sá Freire chce zostać kochanką Jardim'a.

São Paulo.

BRAZYLIJA WYPĘDZA Z KRAJU KOMUNISTÓW LITEWSKICH.

W S. Paulo od pewnego czasu zamieszkiwał litwin Alfonso

Marmas. Przybył on z Montevideo i rozpoczął w S. Paulo wydawać pismo w języku litewskim „Garças“. Kierunek pisma był wyraźnie komunistyczny. Właścicielem tego pisma był pewien litwin, który narobił długów, a nie mając ochoty ich spłacać, umknął.

To dało policji powód do aresztowania Marmasa, która bliżej poczęła się interesować uwięzionym i warto było, bo wkrótce policja wykryła „jacejkę“ (gniazdo) komunistyczne pod nazwą „Czerwonej Frakcji“. Skonfiskowane dokumenta wykazały że Affonso Marmas stał na czele jacejki komunistycznej, której zadaniem było szerzenie zasad komunistycznych, wywoływanie strejków i awantur ulicznych.

Do sądku należeli jeszcze litwini. Piotr Rajsys, Jonas Bakutis, Vaitekesi Tamascunas, Piotr Misumas, Wincenty Tanochantis, Kazimierz Ramanowski i Sergiusz von Popow, pobierali grube pieniądze z Rosji.

Policja z S. Paulo zwróciła się do ministra Sprawiedliwości z prośbą o wydalenie z Brazylii obwinionych, na co też minister zezwolił.

W MIEŚCIE FRANCA BĘDZIE BISKUPSTWO.

Wkrótce ma być utworzona nowa diecezja w Stanie S. Paulo, której siedzibą będzie miasto Franca.

Nowa diecezja powstanie z podzielenia obecnej diecezji Ribeirão Preto.

Ks Biskup Alberto José Gonçalves wraz z komisją w której skład wchodzi poważne osoby jak, sędzia Rodrigues, major Torquato Caleiro i inni, zabiegają o utworzenie patronimium diecezjalnego.

CORAZ WIĘCEJ PRZYBYWA JAPONCZYKÓW.

Na japońskim statku „Wakasa Maru“ przybyło do Santos 650 emigrantów z Japonii, których odesłano następnie specjalnym pociągiem do S. Paulo.

Rio Grande do Sul. CO WYWOŻA RIOGRANDEŃCZYCY.

W ciągu trzech pierwszych miesięcy b. r. przez port Porto Alegre wywieziono z Rio Grande do Sul: 44 970 fard alfafy, 457 637 worków ryżu, 292 167 skrzyń smółki, 331.504 worków maki mandjokowej, 269 623 worków fiżonu, 100.494 fard tytoniu i 76 887 kwint wina.

DROBNE WIĘŚCI Z BRAZYLIJI

— Do Kurytyby przybył z Warszawy p Stanisław Wojciechowski, w celu nawiązania sto-

sunków handlowych Brazylii z Polską.

— Brazylijskie Przedsiębiorstwo Elektryczności w S. Paulo zajmuje 2.661 urzędników i robotników

— W Sorocabana przy pracy w tunelu kolejowym manewrująca lokomotywa zraniła dwóch robotników, Adolfa Schumanna, niemca i Juana, litwina.

— Na holenderskim statku „Orania“ przybyło do Ameryki Północnej 200 emigrantów z Polski. Tylko kilkunastu wysiadło w portach brazylijskich, zaś ogromna część udała się dalej do Argentyny.

Nawóz **Benania Fosfat** daje dobre wyniki

Iskierki z całego świata.

— W Toledo (Stany Zjednoczone) odbył się wielki zjazd i zlot Związku Sokółów Polskich w Ameryce.

— W Chicago w czasie zabawy urządzonej rzucając fajerwerków, których rezultatem było: 1 chłopiec zabity, 20 osób skaleczonych i 242 pożary.

— W Budapeszcie (Węgry) odbył się wielki konkurs muzyczny 1900 cyganów, którzy odegrali szereg ludowych oraz narodowych pieśni węgierskich

— W Meksyku najbogatszy stan Jalisco został nawiedzony przez nieustanne deszcze powodzi, a nadto pojawiły się tam miliony szeszurów, które jak szarańcza niszczą wszystko

— Kobiety w Niemczech zużyły w zeszłym roku 12 centarów szminek (farb) do farbowania warg za sumę 7 i pół miliona marek (przeszło 15 milionów milrejsów).

— Bułgaria wznieśli pomnik wdzięczności Polsce za pomoc udzieloną przez Polskę w trzęsieniu ziemi dwa lata temu.

— Między Niemcami a Polską wznowiono ugodę w sprawie wywozu żyta do państw skandynawskich. Niemcy zgodziły się na zwiększenie kontyngenta polskiego.

— W Stanach Zjednoczonych zachodzą częste wypadki samobójstw robotników nie mogących znaleźć żadnej pracy.

Nawóz **Benania Fosfat** gwarantuje dobre żniwo.

Komunikat

Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Rio de Janeiro podaje niniejszym do wiadomości, że od dnia 1-go Sierpnia biura Poselstwa i Wydziału Konsularnego mieścić się będą pod następującym adresem:

„Praia de Botafogo, 246, Rio-de-Janeiro“

Skrót telegraficzny pozostaje bez zmiany i brzmi:

„Polmission Rio“
RIO DE JANEIRO 13 lipca 1930
Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej

Telegramy

— Prezydent Niemiec Hindenburg wydał pierwszy dekret do rozwiązania parlamentu w którym zakazuje noszenia broni pod karą więzienia osobom cywilnym podczas okresu wyborczego.

— Eksdyktator Litwy, Walde-maras został wygnany z Kowna do Krotlingen na 1 rok, z tej przyczyny, że jego obecność w Kownie może wywołać niepokój

— Dr. Rodrigo Octavio, sędzia Najwyższego Trybunału, który ostatnio zwiedzał Polskę, bawi obecnie w Paryżu.

— W Lille (Francja) zarejestrowało 5 000 robotników w fabrykach tkackich a 11 000 robotników w metalurgii.

— Rumuńska Rada Ministrów zatwierdziła wniosek, by wziąć udział w konferencji państw małej ententy która się odbędzie w Warszawie.

— W Antwerpii (Belgia) odbył się Międzynarodowy Zjazd Demokratycznych stronnictw Chrześcijańskich, w której brały udział: Belgja, Holandja, Polska, Niemcy, Szwajcarij, Austrja i Czechosłowacja.

Od Redakcji

Szan. Czytelników upraszamy by wrazie zmiany adresu zechcieli o tem zawiadomić natychmiast Administrację „Ludu“ ażeby nie narażać na szkodę tak wydawnictwa jak i siebie samych.

— Często Szan. Czytelnicy proszą Administrację „Ludu“ o pośredniczenie przy zamawianiu i płaceniu czy to w „Oświecieniu“ czy innych instytucjach. Bardzo chętnie i nadal czynić to będziemy jednakże upraszamy, ażeby sprawy, polecenia, rachunki były pisanie na osobnych kartkach w liście i wyraźnie zaznaczone. W przeciwnym bowiem razie powstają trudności nieporozumienia, bo załatwiają setki podobnych spraw dziennie, i łatwo może zająć pomyłka co do osób.

Również przy wysyłce pieniędzy należy zaznaczyć dokładny adres, oraz na co mają być pieniądze przeznaczone.

Administracja.

DRUGI Z KOLEI ZJAZD REGIONALNY ZWIĄZKU POLAKÓW, mający się odbyć w P. Grossa.

W niedzielę, dnia 10 sierpnia roku bieżącego odbędzie się w Ponia Grossa Regionalny Zjazd Okręgu Pontagrossieńskiego który zwołujemy na mocy uchwały Zarządu i upoważnienia Biura Centralnego Związku Polaków w Brazylii.

Na zjazd ten zapraszamy wszystkie zarządy Towarzystw, nauczycieli, jak również wszystkich Polaków, którzy interesują się szkolnictwem polskim i innymi sprawami społecznymi w Brazylii.

Na zjeździe będą omówione potrzeby szkół polskich okręgu pontagrossieńskiego i zostaną wygłoszone następujące referaty.

- 1) Centralny Związek Polaków S. Maciszewski.
 - 2) Nauczyciel a szkoła — p. K. Jeziorowski.
 - 3) Prace oświatowe na kolonji — p. W. Gr. Kowalski.
 - 4) Skupianie wychodźstwa polskiego w Paranie i tworzenie większych ośrodków — p. M. Sekula.
 - 5) O Kółkach Rolniczych w Brazylii, p. Kossul Dowaszewicz.
- Zupełnie Zjazdu punktualnie o godz. 1 po południu w sali Towarzystwa „Odrodzenie“ przy ul. Av. Dr. Francisco Burzio 80.
- Za Biuro
Centralnego Związku Polaków
(—) K. Jeziorowski
(—) W. Gr. Kowalski

Sprzebuje nawozić ziemię nawozem **Benania Fosfato** a nie potasujecie.

POSZUKIWANIA

- Poszukiwane są następujące osoby:
- 1) Tomasz Pietrak, przebywający w Paranie, poszukuje go Mateusz Pietrak w Uchaniu, powiat Hrab eszów.
 - 2) Michał Biasczak w Paranie, poszukuje go Feliks Czekierda w Zamościu w sprawie majątkowej.
 - 3) Wiktor Łuczyński, który przed 40 laty wyjechał do Brazylii i nie daje śladu życia swojej rodzinie; poszukuje go żona Rozalia Łuczyńska, w Płocku.
 - 4) Stefan Szymanski, przebywający w Kurytybie, Rua Muricy N 78, poszukuje go Juliana Walczewska w Syrokomli.
 - 5) Wdowa i dzieci po zmarłym w roku 1914 Półpłyni Pawłuku, który miał przebywać w Kurytybie
- Poszukiwani lub ktoby wiedział o miejscu zamieszkania, zechce skontaktować się z Konsulatem B. P. w Kurytybie.
Konsulat R. P.

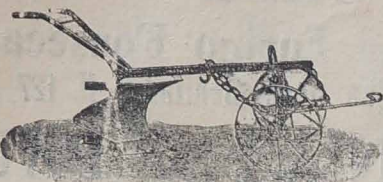
OGŁOSZENIA

Konfesyonalny, Kasalnicy, laki kościelne i inne sprząty, można zamawiać w znanej pracowni **Józefa Pittasa** w Juhny stacja kolejowa, Rio Grande do Sul.

Roboty solidnie, fachowo, artystycznie wykonana. Ceny bardzo niskie.

Przedsiębiorcy i Kupcy oglądajcie się w „LUDZIE“

Koloniści
DOŚWIADCZENI
W ROLNICTWIE
UŻYWAJĄ TYLKO
HASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt
CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.
CAIXA POSTAL 420.

Szan. Rolnicy

ZAWIADAMIAMY SZANOWNYCH ROLNIKÓW I NASZYCH
ODBIORCÓW, ŻE POSIADAMY OGROMNY SKŁAD

Nawozów sztucznych Krajowych i Zagranicznych.

PONIEWAŻ SPROWADZAMY TE NAWOZY WPROST
Z ZAGRANICY, ZNIŻYLIŚMY CENY NA NICH.

POLEGAJĄ NAJLEPSZE NAWOZY, KTÓRE JUŻ DAŁY
ZNAKOMITE WYNIKI

**Renania-Fosfat, Saletra Chilijska,
Mączka z Kości marki „PARANA“**

ŻADAJCIE I ZWRACAJCIE SIĘ DO NAS O CENNIKI.

Fabryka Nawozów „Paraná“

ALBANO BOUTIN & Cia
Boulevard Capanema N. 155

TELEPHONE N 22 Caixa Postal N 333. CURITYBA, PARANA

Cruzeiro Pilsen i Pomba

Sa to znakomite piwa na lato

Z działalności nowej placówki oświatowej polskiej w Barril'u

MUNICIPJUM PALMEIRA, STAN RIO GRANDE DO SUL

Powstała w kwietniu roku 1928 z inicjatywy D-ra F. Urbana, towarzysztwo polskie im. J. Piłsudskiego w Barrilu, municypjum Palmeira, powoli, lecz stale poszerza swą działalność na wieś kulturalno-oświatową. W pierwszych miesiącach swego istnienia ograniczała ono swą akcję do odczytów i lektur dla młodzieży dorosłych, nie zapominając o atoli o potrzebie oświaty dla młodego pokolenia.

W tym celu tow. zaczęło realizować swe zamierzenia w zakresie oświaty - wychowawczym, wznosząc, w początkach roku 1929 budynek szkolny. Do czasu zaś wykończenia tego budynku, nauka odbywała się w miejscowej kaplicy. Zaczęło korzystać z nauki przeszło 30 dzieci. Kierownikiem szkoły został niżej podpisany.

W maju roku 1922 rozpoczęła się nauka już we własnym budynku tow. w którym, jako odpowiedzialnym celowi, zakres działalności znacznie się poszerzył. Ponieważ tow. nie rozporządzało żadnymi funduszami pieniężnymi, a budowę domu finansowało wkładkami płynącymi z opodatkowania się jego członków, które t.j. wkładki, na skutek niezamocności tychże, nie wystarczały na pokrycie kosztów budowy szkoły, przeto tow. było zmuszone uciec się do innych imprez przynoszących mu docho-

dy. Na ten też cel urządziło, powszechnie przyjętym w Brazylii zwyczajem, kilka zabaw tanecznych połączonych z loterią fantową, które, rzeczywiście, dały przyniosły towarzystwu kilkadziesiąt milreisów czystego dochodu. Tow. zorganizowało też kilka obchodów narodowych polskich. Posiada też ono bibliotekę złożoną z kilkudziesięciu dzieł. Szkoda tylko, że nie może, z braku funduszy, zasilać jej nowymi książkami. — Posiada również dwa sztandary: polski i brazylijski oraz dwa, dużego formatu, portrety Marsz. J. Piłsudskiego i prezydenta Polski I. Mościckiego. Nie zdobyło się tylko jeszcze na mapy oraz globus, których brak daje się bardzo odczuwać.

Posiedzenia członków odbywają się w pierwszą niedzielę każdego miesiąca. Podatek miesięczny członka wynosi 1\$; wstęp do towarzystwa 5\$. Towarzystwo liczy w roku bieżącym przeszło 20 członków w czynnych; jednakże powinno liczyć co najmniej 40 tu. Do szkoły w tym roku uczęszcza 34 dzieci: 27 polskich oraz 7 dzieci Włochów oraz Brazylijan. Zaznaczyć muszę, że istnieje w Barrilu druga szkoła, subwencjonowana przez Municypjum. Szkoła przy tow. polskim ma dopiero w tym roku przybieganą niewielką pomoc rządową. Jest to atoli dotąd tylko obietnica, bo-

Wspaniała okazja

Sprzedaje się tanio z powodu wyjazdu
Restauracja i Hotel w doskonałym punkcie, z wyrobioną klientelą, równocześnie sprzedaje się maszyny do wyrobu gazy i aparat kinematograficzny. Wiadomości udzieli się przy ulicy Dr. Murciego 745 H. Grunwald

ADWOKACI

Dr. J. Berquó F. Coelho
Dr. Dr. Januário G. Soelho
Rua 15 de Novembro 413.
1 ro andar — sala 7
CURITYBA — Paraná — Brasil

Ziemie kawowe

KOMPANJI ANGIELSKIEJ
w Północnej Paranie
CENA 450\$000 ZA ALKIER
NA SPĘTAY.
Kolej w budowie. — Dobra okazja

Informacje:
IGNACY SZANKOWSKI
Cambará -- PARANA

Edward Stasiak Nauczyciel w
Lagoa das Almas — Mun. Lapa.
W obój dzias Marcel Stasiak

Syfilis i Reumatyzm ELIXIR 914

Używając go zapuźnia się po kilku dniach:
1) Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i do dobry stan zdrowia.
2) Zniknięcie przyszczoł, egzemy i rzdów, swędzenia, ran jatrzących i t. p.
3) Zniknięcie ruchne Reumatyzmu, bólów w kościach i bólu głowy.
4) Zniknięcie objawów syfilisowatych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
5) Złagodzenie i uspokojenie stanu bo Elixir 914 nie atakuje kółka nie zawiera jodu.
Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada atoli w szpitalu, tudzież specjalistów w chorobach skór i zakaźkowych na tle syfilisowatym.

DOBRA OKAZJA

Jest to sprzedaż 14 alkierów dobrej ziemi w pobliżu Balsa Nova z tego trzy alkierki bardzo dobrej ziemi uprawnej. Pół hektara zagrodzone jest na pastwisko; reszta las. Dobre zabudowania pokryte dachówką. Cena 14 tysięcy. Informacji udzieli:
Właściciel Jan Rybczyński - Lapa
lub Szecepan Wagner w Balsa Nova - Parana.

Bank Francusko - Włoski

dla Południowej Ameryki

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100 000 000.00
KAPITAŁ REZERWOWY 126.000.000.00

Kilkie Buenos Aires, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curitiba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Bedouro, Caxias, Espírito Santo de Inhaí, Jahu, Mococa, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Mateel. Centrala w Paryżu. — Stosunki handlowo-bankowe między Polską a Brazyliją.

Wiadomo, że przesyłki pieniężne do Polski nie są już obecnie dokonywane przez konsulatory.

Znana instytucja bankowa, postanowiła ułatwić tutejszej kolonii polskiej przesyłki pieniężne do Polski i w tym celu nawiązała stosunki z kilkoma poważnymi bankami w Polsce, posiadającymi filie i po całym kraju rozgałęzione filje.

Ulica 1° de Março — róg 15 de Novembro
Caixa Postal 0. — Curityba — Parana.

NOWA KOLONJA POLSKA W SENGES

Ziemia pierwszej klasy do sadzenia ryżu, alfaly, kartofli, kukurydzy, fasolki, żytu, pszenicy, tataraki, grochu, trzciny cukrowej, bawełny i wszelkich innych produktów rolnych i ogrodowych.

Ziemia pierwszej klasy do uprawy maszynami rolniczymi.

Ziemia była 1800 alkierów, z której to ziemi ogromny kawał już 30 ro-dzin zakupiło a jeszcze jest na jakie 50 do 60 rodzin.

Szkola i kościół: Na szkołę i kościół są dwa alkierki ziemi bezpłatnie szkole w tym samym stanie; młyn buduje się, tartak czynny.

Drugi we wszystkie strony są dobre. — Zbyt na produkta rolne jest bardzo dobry, wszystkie sprzedaje się na dobrych warunkach za gotówkę.

Hodowla świń, kur, pszczoł: jest wspaniałe miejsce. — Miasto São Paulo żywcem zabiera swinie i t. d.

Klimat: Wlecie nie gorąco a w porze zimowej jest ciepło, 800 metrów nad powierzchnią morza.

Cena za alkier odmierzony od 300 do 400 milreisów. Warunki spłaty: przy objęciu ziemi połowa ceny kapitału; a kto zapłaci dwie trzecie, ten dostanie tytuł własności (Escritura) i kto zapłaci wszystkie z góry, dostanie na każde 10 alkierów jeden alkier ziemi za darmo; sprzedajemy w posiadanie losie ziemi.

Odległość do miasta i do stacji Senges od 3 do 12 kilometrów i od miasta Ipirarê o 20 kilometrów w stanie Parana w północno-wschodniej części Parany przy granicy stanu São Paulo.

Własność ziemi należy do P. P. I. Eguarío & Cia.

Polakomajzy w sprzedaży Bolesław Charko stale mieszkający na tej samej ziemi i prowadzący gospodarstwo, gdzie każdy może zobaczyć, co i jak wygląda ta ziemia, gdzie każdy kupujący ziemi znajdzie bezpłatny nocleg i posiłek.

Jechać należy do stacji SENGES (Linha São Paulo—Rio Grande) przyjeżdżać o godzinie 8mej i pój wieczorem, gdzie jest nasz przedstawiciel dla przekazania się z przyjeżdżając. — Adres dla listów:

Sr Bolesław Charko—Senges—Paraná

VANABIOL Grande Tonico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.
Co dzień widać recepty na to lekarstwo medycy Brazylii Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austrogeśilo, Juliano Moreira, Rocha Barin, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Gualberto akłoz i luniolekarze.

wiem szkoła dotychczas tej za-pomogi nie otrzymała. Nauka w szkole jest wykładana do południa w języku portugalskim, po południu w języku polskim. Przy tej sposobności nie mogę nie wyróżnić nazwisk osób, które się najwięcej przyczyniły do powstania oraz podtrzymywania tow. które nie szczędziły i dotąd nie szczędzą pomocy tak materialnych jakież moralnych dla egzystencji tegoż — a są nimi p.p.: Roman Bieniek, Konst. Szadkowski i Józef Gulkowski. Za-

rząd tow. na r. b. 1930 został wybrany ponownie ten sam skład się z następujących p.p. Konst. Szadkowski — prezes; Leon Kerpalski — wice prezes; J. Gulkowski — skarbnik; P. Lisowski — sekretarz. Komisja rewizyjna: Roman Bieniek, Aleksy Szadkowski i Wład. Bratowski. Tak wiele więcej przedstawia się dawać towarzystwa w okresie dobiegającego jego istnienia.

Dział Rolniczy

JAK WPROWADZIŁEM ULEPSZONĄ UPRAWĘ ZIEMINAKÓW?

Jak mój ojciec nieboszczyk, tak i ja i wielu naszych kolonistów zwyczajnie sadziliśmy ziemniaki „pod skibę”. Kilka lat temu wyczytawszy w kalendarzu „Przyjaciela Rodziny” opis sadzenia ziemniaków „pod znacznik” w którym autor tego artykułu jasno i dobitnie opisał własną praktykę i znakomite wyniki otrzymane wskutek ulepszenia sadzenia ziemniaków w ten sposób (pod znacznik) i tak się tem przejąłem, że postanowiłem go zastosować u siebie bodaj na próbę. Amając wsam raz rozrzucony obornik na kawałku pola pod ziemniaki, przestąpiłem do tej próby zaraz. Na jednej połowce tego znawzonego pola posiadziłem ziemniaki „pod skibę”, zaś na drugiej połowce nawóz przyorałem, zabronowałem i zrobiłem drewniany znacznik o odstępach 24 cali i począłem nim znaczyć półko w kwadrat, aż tu jedzie droga dalszy sąsiad (człek zawsze we-

soły i dozwolony) przystanął i ob-serwując tę moją czynność, zagadnął:
Bom dia João! A cóż to za dziwa wyrabiasz? Czy ci brakuje piątej kłębki w głowie?
Chwałę Boga ani jedno ani drugie odpowiedziałem i opowiedziałem mu, że robię próbę sadzenia ziemniaków nowym sposobem o jakim wyczytałem w kalendarzu.
Jak widzę, toś ty naprawdę zgłupiał — powiada sąsiad — patrzcie go, chce być mądrzejszy od swojego ojca, który wcale był nie złym gospodarzem i sadził ziemniaki tak jak wszyscy ludzie. Hej, hej, zepsował się ten świat do cna, bo nawet jako chce być mądrzejsze od kurki. Wyrodny syn nie nieśloduje swojego ojca tylko słucha jakiegoś tam kalendarza czy gazety.
Ależ sąsiedzie, w gazecie lub kalendarzu piszą tylko ludzie uczeni, wyrobieni i rozumni

rolnicy fachowi, przeło warto posłuchać a przynajmniej próbę zrobić a zobaczymy co Bóg da.
— Kiejs głupi, to atole logo — ja z takimi nie gadam — siwka, wio!
Po odejściu sąsiada odeszła mi ochota robić tę próbę, lecz po tygodniu zwtoki „moja” choć młoda ale nie głupia kobieta tak mię znów zachęciła, że wzięliśmy się do tego już oboje. Wybraliśmy ziemniaki do sadzenia średnie i żeby miały dużo oczek i całe posadziłem w dółki porobione szpadlem na skrzyżowaniach porobionych znacznikiem. W półtora tygodnia po zasadzeniu tych ziemniaków, gdy kły były pod wierzchem, wzruszyliśmy ziemie motykami, nagartując przytem nieco ziemi na mający sposób pod ziemniaczany i w ten sposób utworzyliśmy duże oczeki i całe posadziłem w dółki porobione szpadlem na skrzyżowaniach porobionych znacznikiem. W półtora tygodnia po zasadzeniu tych ziemniaków, gdy kły były pod wierzchem, wzruszyliśmy ziemie motykami, nagartując przytem nieco ziemi na mający sposób pod ziemniaczany i w ten sposób utworzyliśmy duże oczeki i całe posadziłem w dółki porobione szpadlem na skrzyżowaniach porobionych znacznikiem. W półtora tygodnia po zasadzeniu tych ziemniaków, gdy kły były pod wierzchem, wzruszyliśmy ziemie motykami, nagartując przytem nieco ziemi na mający sposób pod ziemniaczany i w ten sposób utworzyliśmy duże oczeki i całe posadziłem w dółki porobione szpadlem na skrzyżowaniach porobionych znacznikiem.

W tydzień później weszły i te posadzone pod znacznik, ale miały nać ziemno-zieloną rozrastającą się zaraz od ziemi o dużych liściach na grubej łodydze. Po więcej jeszcze raz obypaliśmy je ziemią i czekaliśmy cierpliwie co Bóg da...
Po wykopaniu ziemniaków i jednych i drugich, tych sadzonych „pod skibę” dalo zaledwie 10 alkierów i większość z nich drobne, zaś te sadzone pod znacznik daly mi 22 alkierki wyborzych ziemniaków. W sam raz gdy je koczylem kopać słyszę nad sobą:
— Eoa tarde João! como vaes? Jak tam sprawa stoi z twoją próbą? he!
— Dzięki Bogu bardzo dobrze — opowiedziałem rezultat. J. A.

Sklep Artykułów Spożywczych

Rocho Piekarczy, Spółka Tomasz Kubis
 Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE
Nawozy Sztuczne i Mako Kostna
PRACA CORONEL ENRIQUE DE S. BÓG SÃO FRANCISCO
CURITYBA
CENY BARDZO NISKIE.

Banco Allemão Transatlantico

CENTRALA: Deutsche Ueberseeische Bank, BERLIN.
Kapitał Rezerwowo 44.700.000 marek w złocie.
FILJE W BRAZYLII:
CURITYBA — Rua Marechal Floriano 31-41 — Caixa postal N 154 — 5.
Rio de Janeiro — São Paulo — Santos — Bahia — Porto Alegre
 Filje: Chile, Urugwaj, Peru, Hiszpanja.
 Korespondenci po większych miastach, tak w kraju jak i zagranicą Bank pośredniczy w transakcjach pieniężnych.
 Przekazy pieniężne tak listownie jak i telegraficzne do Polski, do Rosji i do innych krajów w każdej walucie.
 Kupuje i sprzedaje waluty obce w milrejsach, dolarach, notach i t. d.
 Przyjmuje pieniądze w depozyt na najkorzystniejszych warunkach. — Przy większych zleceniach zwracać się należy do Dyrekcji celem uzyskania specjalnych warunków.

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.
 Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, apasosowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się że są najlepsze i najsmakowatsze w Kuritybie.
FRANCISZEK LAGOWSKI
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba



Plugi jak wszelkie narzędzia rolnicze sprzedaje się po cenach bardzo dogodnych
CASA METAL, Jose Hauer Junior
CURITYBA — Rua 15 de Novembro 220

Gdzie żyją najszcześliwsi ludzie?

Jeden z wielkich tygodników europejskich ogłosił ankietę zwracając się do czytelników z prośbą, aby wypowiedzieli swoje zdanie, gdzie żyją najszcześliwsi ludzie na świecie?
 Ankieta wywołała duże zainteresowania i nadeszła na nią wiele odpowiedzi.
 Jeden z autorów twierdzi, że najszcześliwsi ludźmi są Japończycy, dzięki temu, że żyją w ich naturze zadawała się najmniejszą, że posiadają rzadką umiejętność rezygnowania z przyjemności, do których popychają namiętności ludzkie.
 Drugi z autorów ankiety, wskazuje na Norwegów jako najszcześliwszych na świecie dzięki temu, że mają do siebie nawzajem zaufanie.
 Inny autor depatruje się w krajowych, zamieszkałych wyspy australijskie ludźmi najszcześliwszych gdyż, wysoka naiwność, jaką posiadają w sobie, pozwala im rozkoszować się każdą drobnością.
 Jeszcze inny twierdzi, że tylko Buszmeni w Kalahari (w Afryce Południowej) są najszcześliwsi, gdyż poza własną ojczyzną

w której widzą wszystko najlepsze, nie innego na całej kuli ziemskiej nie zdoła ich natęchnąć takim podziwem żeby zdołali zachwycić się w swoim patriotyzmie.
 Ktoś oświadczył, że za najszcześliwszych ludzi na świecie uważają się Indianie, żyjący w Stanach Zjednoczonych. Ale ci Indianie, którzy dorobili się milionów dzięki temu, iż posiadali naffodajne tereny.
 Jakiś autor twierdzi, że najszcześliwsi są Eskimosowie, a przejawia się to w ich dobrodusznosci i ucozynności.
 Jeszcze inny pan oświadcza, że z własnej obserwacji uważa za najszcześliwszych Chińczyków, którzy bez względu na warunki w jakich żyją, umieją się rozkoszować samym faktem że żyją.
 Ktoś znów uważa za najszcześliwszych Mongołów z Altaju, którym udało się do dnia dzisiejszego odgrodzić się całkowicie od wpływów współczesnej cywilizacji i zamknąć w warunkach życiowych, wśród jakich żyli jeszcze ich przodkowie przed 500 laty.

Jest wolność, czy jej niema

Nieoczekiwana fala tropikalnych upałów w Warszawie sprawiła, że p. Bolesław Martyniak zarzucił napoje rozgrzewające jak pieprzówka, balsam pomor-

ski, psi nos, sztalker z korzeniami, a przeszedł na niewinną miętówkę, która chłodzi i uspokaja nerwy.
 Ktożby pomyślał, że pan Bo-

Wszelkie informacje

o Biletach Okrętowych i Dokumentach udziela
ANTONI OLDAKOWSKI
 Av. Luiz Xavier 28 — Curityba.
 Zgłoszenia przyjmuje od godziny 6-jej rano do 8-jej wieczorem.

Apteka Polska

Założona w roku 1877.
JOÃO VIDAL NETO
 Curityba — Rua Floriano 29 — rog Mar. Deodoro — Parana — Telefon 319.
 Wielki wybór w drogerjach. Produkty chemiczne. Lekarstwa krajowe i zagraniczne. Recepty załatwia się szybko z największą ostrością.
 Konsultojum: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d.
 Najlepszą aptekę w mieście. Załatwia się zamówienia w dzień i w nocy.
 Mówi się po polsku.

S'mierć Mrówkom

FORMICIDA w proszku jest jedynym środkiem, obronnym, waszych ogródów i pól przeciw atakom mrówek. Używa się bez ogulnia i bez wszelkich przypraw.
 Można kupić we wszystkich sklepach Dostawa na Sten:
Jan Woźniak
 Rua Commendador Araujo 271
CURITYBA

Loja Flóra Curitybana

WILLY CREMER
 Rua 15 de Novembro 357 — Curityba — Telefon 754.
Drzewka owocowe w najlepszych gatunkach sprowadzone z zagranicy po cenach niskich.
 Nadeszły **kartofle do sadzenia z Niemiec** w czterech najlepszych gatunkach opakowane w skrzyniach oryginalnych do dalszej wysyłki. Cena za skrzynię 30 kijową 45\$.
 Skład nasion wszelkich warzyw i jarzyn. Sprzedaje się nasienie alfaj, czerwonej koniczyzny, buraków cukrowych i pastewnych, marehwi hydłacej i różnych traw. Zaoczny procent otrzymują pośrednicy. Import i Eksport.
 Złoty medal z wystawy w Rio 1922.

Casa Vermelha

Eurico Fonseca & Cia
 Rua José Bonifacio N. 127 — CURITYBA
Nawozy PAULISTA
 w mączce z kosci
 z prowadzone z São Paulo i nawozy, które fabrykuje
Julio Garmatter i Spółka
 Są do nabycia jedynie w składzie:



SKŁAD NASION I JARZYN
 Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie
SEMENTEIRA
 Wyrabia bukiety, wiązki — Rysunków dla ogrodów i parków i według życzenia.
 gdzie się mieścił dawniej skład Witolda Zagolowicza — Travessa Zacharias N 8 — Curityba — jest to ulica między placem Zacharias i Aven. Luiz Xavier przez którą przechodzi tramwaj Batel.
A. H. & Cia

Nasiona te są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysyła się pocztą i koleją na całą Brazylię. — Ceny są przystępne.

Dr. Carlos Heller (CARLOS STEPHAN)

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.
 Praktyka ogólna.
 Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włośń.
 Klinika dla dzieci. — Leczy Zylaki oraz rany na nogach bez operacji.
 Leczy sztucznie promieniami Diatermia
 Konsultojum i rezydencja:
 Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-jej do 6-jej.
 Rez: Rua Commendador Araujo 970 — Telefon 44

Rua Dr. Trajano Bois Nr. 170 — 178
 Zakład Pogrzebowy i fabryka trumien, typu europejskiego od zwyciężających do najwykwintniejszych.
 Stały skład trumien, krzyżów, licharzy, kaślaków oraz wszelkich potrzebnych przedmiotów dekoracyjnych do uroczystości pogrzebowych. Karawan (zdobny wóz pogrzebowy). Ceny niskie.
 Za wszelkie trudy związane z urządzeniem pogrzebu, dekoracją kaplicy etc. Zakład nie pobiera żadnego wynagrodzenia. Mówi się po polsku.

stanął w negliżu Tego było za wiele. Policjant zarzucił go sobie na plecy i jak barana ponosił do pobliskiego komisariatu.
 Długo jęczał, że samej północy, z poza drzwi «kozy» do latwały skargi obywatela, który ukochał wolność ponad wszystko.

Droga wróżba

W filii banku westminsterskiego w Crawley pod Londynem zjawiała się w tych dniach para cygańska z prośbą o zamianę banknotu na złote pieniądze. W czasie zamiany pieniędzy wywiązała się pogawędka między urzędnikami bankowymi a cyganami. Cyganie, ujęci uprzejmością urzędników, zaoferowali się, że wróżą im będą przyszłość. Ale dla wytworzenia odpowiedniego nastroju, musi leżeć w pobliżu na stole paczka banknotów. Naturalnie tylko dla «nastroju».
 Dziwnemu żądaniu cyganów stało się zadość i paczka ze stu banknotami znalazła się na stole dla «wzmocnienia prawdziwości wróżby i tym przedsięwzięcia».
 Rozbawieni urzędnicy bankowi wyciągli kolejno ręce do cyganów, z niepokojem wewnątrz oczekując ujawnienia ukrytej przyszłości. Wszyscy, o dziwo, dowiedzieli się, że czeka ich pomyślne rzeczy, że przyszłość ich złotemi wypisana literami, że bogactwo czeka ich w

najbliższej przyszłości. Zapamiętaj w swe przyszłość, a niedalekie szczęście, nie widzieli, co się wokół nich dzieje. Z cyganami rozstali się w wielkiej przyjaźni, serdecznie i pełni wdzięczności za tak bajeczne horoskopy.
 Szczyście trwało do zamknięcia kasy t.j. do chwili przeprowadzenia rewizji. Rewizja bowiem wykazała, że ze stu banknotów pozostały tylko trzydziści trzy. Widać stąd, że i zimnych, przeczonych i wyrachowanych Anglików nie trudno «nabić w butelkę cygańską».

Nawozid ziemi jest dobrze, ale nawozid je nawozem **Renania Fosfat** jest lepiej.

Renania Fosfat ma kwasu fosforowego 25 proc. wapna niewielikowanego.

Wesoły kącik.

MADRE PYTANIE.
 — Taktuj tatku...
 — Słuchaj, synku, ty wciąż zadajesz pytania, a jedno głupsze od drugiego. Tak nie można.
 — Kiedy ja? teraz chce madre pytanie zadać.
 — No, więc mów. O co ci chodzi?
 — Kiedy umiaro Morze Martwa?
NA NIESZPORACH.
 — Panna Katarzyna trzyma księgię do nabożeństwa do góry nogami — mówi kawaler do panny, która udaje, że czyta choć nie umie.
 — Ach! to te dzieci niegodziwie przekreśli mi księgię w domu.
W SZKOLE
 Nauczycielka: — Powiedz mi, dlaczego ryby nie mówią?
 Urwis szkolny: — A niechno pani nauczycielka wsadzi głowę w wodę i spróbuje mówić!